

piątek zakończenie roku szkolnego. Msza święta dziękczynna o godzinie 8.00. Szczególną modlitwą otaczamy dzieci i młodzież kończące nauczanie w naszej szkole. Zakończenie roku w szkole po Mszy św. Spowiedź przed wakacjami dla dzieci i młodzieży będzie we czwartek od godz. 17.00. W niedzielę, 29 czerwca Uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła. W sobotę, 28 czerwca wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby; Zofia Winnicka, Genowefa Winnicka, Stanisław Kurdyła, Lucyna

Kostycz, Dorota Kostycz, Paweł Kostycz. Na Woli; Krystyna Biłas i Teresa Majdośz. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyn.
Zapowiedzi przedślubne:
 Do sakramentu małżeństwa przygotowują się; Sławomir Nowotarski s. Józefa i Haliny Puchalik zam. Jaśliska oraz Sabina Lechowicz c. Józefa i Heleny Zemlańskiej zam. Królik Polski. Zap. II.
 Łukasz Dragan s. Zbigniewa i Marii Gubik zam. Zyndranowa oraz Renata Puchalik c. Józefa i Marii Patlewicz zam. Wola Niżna. Zap. II.



SANKTUARIUM KRÓLOWEJ NIEBA I ZIEMI

SYGNATURKA JAŚLISKA

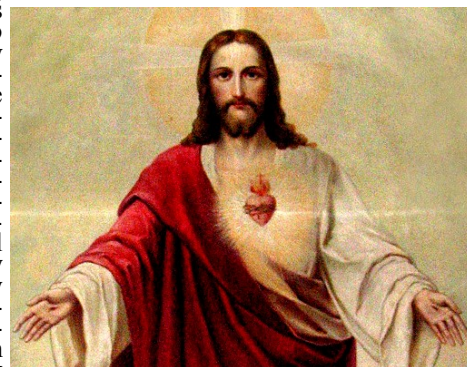
www.jasliskaparafia.pl

Rok VII nr 25 22. 06. 2014 r.



Serce Jezusa gorejące ognisko miłości...
 W piątek po zakończonej oktawie Bożego Ciała oddajemy należną cześć i uwielbienie Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Serce Jezusa jest niewymownym znakiem miłości samego Boga do człowieka. Dla każdej żyjącej istoty serce w wymiarze fizycznym jest czymś niezwykle istotnym, to podstawowy narząd w anatomii człowieka, który daje życie. W Piśmie świętym serce jest symbolem, ludzkiego wnętrza, tego co piękne, szlachetne, co czyni nas bardziej wrzliwymi ludźmi. Serce to na pierwszym miejscu symbol miłości. Mieć serce, czy okazać serce, to znaczy być dla drugiego współczujący, liściowy, pomagający, dobry. Ten symbol jest używany przez nas w życiu codziennym. „Moje serce” powtarza małżonki, żona mężowi, a matka dziecku. Znaczenie serca jest niezwykle, przez serce rozumiemy wyrażaną życzliwość i miłość do drugiego człowieka. Bóg przez proroka Ozeasza powie; „Miłowałem Izraela, gdy był jeszcze dzieckiem, i syna swego wezwałem z Egiptu. W Starym Testamencie widzimy szczególną miłość Boga do Narodu Wybranego. Chociaż Izraelici postępowali źle, pomimo gniewu Boga, zawsze otaczał ich opieką. Bóg mówi przez usta tego proroka „Nie chcę, aby wybuchnął płomień mego gniewu... albowiem Bogiem jestem nie człowiekiem. W tych słowach kryje się cała miłość Boga, która wypływa z Jego Serca. Bóg uczymy się od najmłodszych lat jest kochającym i troskliwym Ojcem, który darzy nieustanną miłością, troską, przebaczeniem, miłością współczuciem, chociaż nie zawsze na to zasługujemy. Takie jest Boże serce, jako gorejące ognisko miłości. Zobaczmy, jakie jest ludzkie serce, czy chociaż trochę podobne do Boskiego Serca? Ludzkie serce okazuje się czasami, że jest zawodne, niewspółczujące, obojętne, zimne, znieczulone.

Czasami określamy człowieka, który nie ma żadnego uczucia człowiekiem o kamiennym sercu, którego nic nie jest w stanie wzruszyć. To ludzkie serce jest czasami nielitościwe, i niesprawiedliwe. Tylko Bóg ma zawsze wrzliwe i kochające serce. Bóg przebacza wtedy, gdy nie zasługujemy na przebaczenie, ponieważ On jest Bogiem a nie człowiekiem. Do tej prawdy powinien przekonać nas krzyż Jezusa Chrystusa. „A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: «Wykonało się!» I skłoniwszy głowę oddał ducha. Ponieważ był to dzień Przygotowania, aby zatem ciała nie pozostały na krzyżu w szabat - ów bowiem dzień szabatu był wielkim świętem - Żydzi prosili Piłata, aby ukrzyżowanemu połamano go-



lenie i usunięto ich ciała. Przyszli, więc żołnierze i połamali gołenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu gołeni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. W piersi Bożego Syna biło ludzkie serce ogromną miłością i dało się przebić, za nasze grzechy z miłości do nas. Tylko krzyż może zmierzyć głębię tej miłości, która okazał Jezus. Jego śmierć na krzyżu i jego przebite serce to szczyt miłości do człowieka. Kiedy patrzymy czy stoimy pod krzyżem jesteśmy przekonani o prawdziwej i nieustającej miłości Boga do nas? Kiedyś miało miejsce wydarzenie we Włoszech, matka zaświadczyła o wielkiej miłości do swoich dzieci. Spacerował po ulicach Rzymu ze swoimi dziećmi. Dzieci niespodziewanie wybiegły na ruchliwą i zatłoczoną ulicę, kiedy nadjeżdżała ciężarówka. Matka podbiegła w ostatniej chwili przed samochód i wyrwała swoje dzieci wprost spod koł, ale zabrakło jej czasu na ratowanie siebie. Zginęła za cenę życia swoich dzieci. Tej ofiary, poświęcenia i miłości matki

Data	Godz.	12 Niedziela Zwykła
Poniedziałek 23.06	7:00	O zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla siostry Benony
	8:00	Zm. Eugeniusz Warchałowski /greg./ O zdrowie i szczęśliwą operację
	18:00	Zm. rodzice chrzestni Jan i Władysława Wrońscy
Wtorek 24.06	7:00	Intencja własna
	8:00	Zm. Eugeniusz Warchałowski /greg./
/Kaplica Jana Chrzyciciela Wola/	18:00	Zm. Jan Sroka O zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Jana Grzywacza
Środa 25.06	7:00	Zm. Eugeniusz Warchałowski /greg./
	8:00	Zm. Mieczysław, Zofia, Alicja Juskiewicz
	18:00	Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Barbary
Czwartek 26.06	7:00	Zm. Marian Mezglewski
	8:00	Zm. Stanisław i Bronisława Juskiewicz
	18:00	Zm. Eugeniusz Warchałowski /greg./ Dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo, i opiekę
Piątek 27. 06	7:00	Zm. Eugeniusz Warchałowski /greg./
	8:00	Zm. Czesław, Zofia, Maria Juskiewicz
	18:00	Zm. Stanisław, Anna Wilhelm Madej
Sobota 28. 06	7:00	Zm. Eugeniusz Warchałowski /greg./
	8:00	Zm. Jan i Władysława Funek
	18:00	Zm. Władysław i Władysława Krakowiec
Niedziela 29.06	7:00	Zm. Eugeniusz Warchałowski /greg./
	8:00	Zm. Rozalia, Franciszek, i Jan Winiarscy Za parafian
/Wola/	9:30	Dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Jana i Elżbiety i całej rodziny
	11:00	Dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Pawła i Stefani Puchalik Zm. Paweł, Paweł Farbaniec
	16:00	Dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Ignacego i Henryki z okazji 55 rocznicy ślubu

nie zapomną dzieci. Oto nieznaczne podobieństwo do ofiary Jezusa i miłości do wszystkich dzieci. To serce wylało swoją krew na ziemię, aby oczyścić nas z grzechów. Nie wolno nam zapominać o Sercu Jezusa, które goreje miłością do człowieka. To serce ukochało wszystkich do końca ponad wszystko. Do św. Marii Alacogue z Zakonu Nawiedzenia N. M. P. objawiający się Jezus 16 czerwca 1675 roku w niedziele podczas oktawy Bożego Ciała, odsłonił przed nią Serce, rzucające jasne promienie i otoczone koroną cierniową, u wierzchu uwiecznione krzyżem wypowiedział te słowa: „Oto serce, które tak bardzo ukochało ludzi, że nie oszczędzając się, wyczerpało się i strawiło dla okazania im swojej miłości. W nagrodę za to większa ich liczba oddaje mi samą tylko niewdzięczność, nie przestają bowiem znieważać mnie nieuszankowaniem i świętokradztwem, tudzież oziębłością i wzgardą okazywaną Mi w tym Sakramencie miłości. Następnie Pan Jezus polecił, aby ku czci Jego Serca poświęcono pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała, oraz dusze kochające przez modlitwy i komunie św. wynagradzały Mu niestety liczne zniewagi”. Oto Serce które ukochało ludzi. Spójrzmy na przebyty bok Jezusa na Jego serce, na Jego krzyż. Zapytajmy siebie, czy przypadkiem nasze dłonie nie trzymają włóczni przebijającej bok Jezusa? Przypatrzmy się temu sercu, które goreje miłością. Nauczył się od Jezusowego serca miłości, abyśmy umieli ja dawać innym, serce za serce życie za życie, ofiara za ofiarę. Ludzie czasami bywają niewdzięczni szybko zapominają. Człowiek zapomina nawet o miłości własnej matki, ojej cierpieniach, bólach, troskach, a czasami o matczynych wylanych łzach. Ludzkie serca są jak z kamienia, dusze nieczułe, gdyż zamroził je grzech. Nie słyszą uderzeń tętna Bożego serca są głusi, ślepi obojętni na miłość Bożego Syna. Odpowiedz na tę miłość może być miłość taka, jakiej domaga się od nas Bóg. Nie lekceważmy miłości Boga, Jego dobroci i miłosierdzia. Otwórzmy nasze serca dla Boga, dla drugiego człowieka, aby nie niszczył i grzech, zło i wszelka nieprawość. Niech zwycięża w naszym życiu zawsze prawdziwa Boża miłość.

/Red./

Dziękowali Bogu i Matce Bożej Jaśliskiej za dar kapłaństwa...

Dzień po wycieczce w Sanktuarium Matki Bożej Jaśliskiej gości ze Stanów Zjednoczonych: J.E. Ks. Biskupa ordynariusza diecezji Metuchen położonej w stanie New Jersey w USA Pula Gregora Bootkoskiego mającego swoje rodzinne korzenie w Jaśliskach i towarzyszących mu dwóch kapłanów Sanktuarium to znówu tętno religijnym życiem. We wtorek, 3 czerwca 2014 roku swój jubileusz 8 lat kapłaństwa, dziękując jednocześnie Bogu i Matce Najświętszej- Pani Jaśliskiej Matce Bożej Królowej Nieba i Ziemi za dar kapłaństwa i ósmy rok posługi kapłańskiej, świętowało kilkunastu kapłanów z Archidiecezji Przemyskiej wyświęconych w 2006 roku. O godzinie 18:00 wieczorem rozpoczęła się tam Msza Święta pod przewodnictwem J. E. Ks. Biskupa Stani-

śława Jamrozka, biskupa pomocniczego Archidiecezji Przemyskiej. Wraz z nim odprawiali ja kapłani świętujący swój jubileusz oraz Rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu Ks. Dariusz Dziadosz i Proboszcz parafii Jaśliska Ks. Grzegorz Polasz, który na początku powitał świętujących swój jubileusz kapłanów na czele z Ks. Biskupem Stanisławem Jamrozkiem oraz wszystkich wiernych zebranych w tym dniu na Mszy Świętej w kościele. Do modlitw dziękczynnych kapłanów świętujących swój jubileusz przyłączyli się również wierni zebrani w tym dniu na Mszy Świętej w kościele, prosząc dla nich o wszelkie łaski od Boga i Matki Najświętszej na ich dalszą posługę kapłańską i na dalsze ich życie. Homilię skierowaną do kapłanów, ale także i do rodzin oraz do poszczególnych wiernych zebranych na tej Mszy Świętej wygłosił J. E. Ks. Bp Stanisław Jamrozek z Przemyśla. W homilii mówił on o istocie, roli i zadaniach sakramentu kapłaństwa wobec ludzi, ale również i o innych powołaniach, np. do życia w rodzinie, które Pan Bóg wyznacza każdemu z nas w naszym życiu do życia w Jego Kościele. W swojej homilii m.in. powiedział: „Czcigodni drodzy bracia kapłani, siostry zakonne, umiłowani przez Pana bracia i siostry! Dzisiejsza Ewangelia jest bardzo ważna także dla każdego z nas, bo Jezus nam przypomina, że z miłością oddał za nas życie po to, żeby nas później Bóg przyjął do swojej chwały. Powie, że: <<wypełniłem dzieło, które Mi dałeś do wykonania. A teraz Ty, Ojczy, otocz Mnie u siebie tą chwałą, którą miałem u Ciebie wpięć, zanim świat powstał>> (Por. J 17,4-5 i wcześniej J 17,1-11a). Jezus przez swoje zbawcze dzieło, przez mękę, zmartwychwstanie otworzył nam bramy nieba. I od tej pory każdy z nas, jeśli tylko uwierzymy w Jezusa, może wejść do chwały niebieskiej. To jest cel naszego życia. Być w chwale to znaczy oglądać Pana Boga takim, jakim jest, cieszyć się razem ze wszystkimi zbawionymi i być zanurzonym w Bożej miłości (...). Ważne, żeby to było naszym udziałem. Ale warunkiem jest też, żebyśmy wykonali dzieło, które Pan Bóg nam zlecił. Do nas kapłanów odnosi się to dzieło do naszego uświęcania, ale też uświęcania innych przez modlitwę, sprawowanie sakramentów, przez trwanie przy Panu” - te słowa mówił J.E. Ks. Bp Stanisław Jamrozek w odniesieniu do kapłanów, a zaraz po tym mówił to również w odniesieniu do rodziny i do innych osób. „A do was kochani -mówił Ks. Biskup- wykonanie Bożego dzieła polega na tym, żeby w rodzinie, tam gdzie Pan Bóg was postawił, zlecając konkretne zadania, żeby też jak najlepiej je wypełnić. Żeby można było na końcu powiedzieć, że zrealizowałem swoje życie, wykonałem to, co odczytywałem, że Pan Bóg dał mi do wykonania. Jeśli będę spokojny, że dobrze wypełniłem to na pewno Pan Bóg otworzy mi bramy nieba i przyjmie mnie do swojej chwały. Naszym zadaniem jest też to, co Jezus mówi, że: <<Objawiłem imię Twoje ludziom, których Mi dałeś ze świata...>> (Por. J 17,6). Bo każdy, my w pierwszym rzędzie mamy głosić imię Jezusa, który zbawia, Boga, który szuka człowieka, ale i rodzice, każdy z

wierzących jest wezwany, żeby objawiać innym Imię Boga. Bo to Pan Bóg nas zbawia. My nie możemy do siebie przyciągać ludzi, ale wskazywać na Boga, który jest Tym, który nas chce przyciągnąć do siebie. Jeśli ja będę to Jego Imię głosił, jeśli będzie moje życie pięknym to w ten sposób objawiam to, że Bóg we mnie mieszka (...). Jeśli ja żyję dobrze to błogosławieństwo Pana Boga. Jego Imię rozśławiam (...). To nas kosztuje nieraz bardzo wiele, ale później daje też ogromną radość i będziemy doświadczać, że Pan rzeczywiście w nas jest- w naszym sercu (...). Pan Bóg chce, żebyśmy przyjęli to Jego Słowo. Jeśli ja przyjmę to Słowo to ono mnie będzie uświęcało, bo Pan Bóg mi pokaże drogę, którą powinienem pójść. I my- do nas się to odnosi -my mamy to Słowo przekazywać ludziom i w ten sposób też wskazywać na Jezusa, jako Tego, który zbawia i wprowadza do domu Ojca (...). W dalszej części swojej homilii J.E. Ks. Bp Stanisław Jamrozek wskazał kapłanom i wszystkim zgromadzonym w kościele, jako przykład i wzór do naśladowania życie, działalność i postawę św. Pawła Apostoła. „(...)I to nasze życie kapłanów powinno być też bardzo czytelne. A więc jesteśmy wezwani, żeby też świadczyć naszym życiem, tak jak św. Paweł do kogo należymy. Jesteśmy sługami Pana (...), żeby służyć na wzór Jezusa, który stał się sługą. Ale z całą pokorą, czyli z tą świadomością, że Pan jest najważniejszy, a ja jestem tylko tym, który wykonuje te polecenia, które On mi zlecił. Rozpoznaję, że to nie na siebie mam wskazywać, ale na Jezusa, bo On jest moim Panem. Dlatego przed Nim zginałem kolana i Jego też ukazuję ludziom, do których mnie Pan Bóg posyła (...). Dlatego nie mogę się wywyższać nad kogokolwiek. Ja mam użyć się przed tym człowiekiem, służyć mu, bo Pan tego ode mnie także pragnie (...). I takiego spojrzenia nas Pan Bóg chce nauczyć (...) pamiętając o tym, że najważniejszym nauczycielem jest Jezus Chrystus- naszym Panem. My do końca życia będziemy także Jego uczniami, mimo że mamy nauczać, ale mamy pozostać zawsze uczniem, który ciągle uczy się od Jezusa, co głosić, co przepowiadać, w jaki sposób to czynić. I to jest zadanie także wszystkich wierzących. Do końca życia pamiętajmy, że jestem uczniem Pana! Od Niego się uczyć, ciągle jeszcze mogę coś poprawić- zmienić, bo Pan przez swoje Słowo ukazuje mi w jaki sposób te zmiany przeprowadzać w moim życiu, żeby one stawały się jeszcze bardziej piękniejsze” - mówił pod koniec swojej homilii do kapłanów i wszystkich wiernych zgromadzonych w tym dniu w kościele J.E. Ks. Bp Stanisław Jamrozek. Na jej koniec on jeszcze dodał: „Życzymy sobie, żebyśmy szli za Panem, tak jak Go rozpoznał Sw. Paweł, jak Matka Najświętsza, która tutaj jest czczona w taki sposób szczególnie. Byśmy to Słowo przyjęli, tak jak Ona, realizowali je i też mogli powiedzieć, tak jak Maryja, że jestem sługą Pana, albo że jestem służebnicą Pańską niech mi się stanie według Twoego Słowa. A my też, żebyśmy mogli właśnie w takiej postawie- w postawie służby przeżywać każdy dzień naszego życia, a wtedy na pewno dojdziemy do Bożej chwały. Amen”. Po homilii Ks. Biskupa Stanisława Jamrozka

nastąpiły dalsze etapy Mszy Świętej i Eucharystia. Później jeden z kapłanów, z grupy 18 księży wyświęconych w 2006 roku, świętujących swój jubileusz 8 lat posługi kapłańskiej w ich imieniu podziękował za dzisiejsze spotkanie Panu Bogu, Ks. Biskupowi Stanisławowi Jamrozkowi, Ks. Proboszczowi Grzegorzowi Polaszowi za zyczliwe ich przyjęcie i jego bratu Ks. Pawłowi Polaszowi za zorganizowanie tego spotkania, Ks. Marcinowi Ziobro i wszystkim wiernym zebranych w kościele za modlitwy zanoszone do Boga i Matki Bożej Jaśliskiej Królowej Nieba i Ziemi w ich intencji, składając na ich ręce serdeczne Bóg zapłać. Swoje słowo wdzięczności do kapłanów obchodzących swój jubileusz w Sanktuarium Matki Bożej Jaśliskiej Królowej Nieba i Ziemi w Jaśliskach na koniec skierował także Proboszcz parafii Jaśliska Ks. Grzegorz Polasz, który podziękował również J.E. Ks. Biskupowi Stanisławowi Jamrozkowi za przybycie i odprawienie Mszy Świętej oraz za wygłoszenie pięknej homilii o sakramencie kapłaństwa. Ks. Biskup Stanisław Jamrozek podziękował również wszystkim za modlitwy i obecność. Na koniec jeszcze odbyło się wystawienie Najświętszego Ciała i Krwi Pana Jezusa w monstrancji, a zgromadzeni kapłani i wierni zebrani w kościele odśpiewali Litanię do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Później Ks. Bp Stanisław Jamrozek odmówił Nowennę do Duchy Świętego. Pieśń Przed tak wielkim Sakramentem, błogosławieństwo Panem Jezusem ukrytym w monstrancji przez Ks. Biskupa Stanisława Jamrozka wszystkich zebranych wiernych, pieśń eucharystyczna Wielbie Ciebie i pieśń Barka zaśpiewana wraz z wiernymi ze i zagrana na organach przez naszego organistę Dominika Szlamę, który swoim śpiewem i grą uświetlił liturgię całej tej Mszy Świętej zakończyła uroczystości jubileuszu kapłanów Archidiecezji Przemyskiej, którzy w Sanktuarium Matki Bożej Jaśliskiej Królowej Nieba i Ziemi w Jaśliskach dziękowali Bogu i Matce Najświętszej za dar kapłaństwa i świętowali wspólnie razem swoją ósmą rocznicę święceń.

/Jan Grzywacz/

Ogłoszenia parafialne:

Dzisiaj przeżywamy XII Niedzielę Zwykłą. We wtorek, 24 czerwca, Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela. W tym dniu Msza św. popołudniowa będzie sprawowana na Woli o godz. 18.00 w kaplicy św. Jana Chrzciciela z racji jego uroczystości. Trwa oktawa uroczystości Bożego Ciała. Zachęcamy wszystkich do codziennego uczestnictwa we Mszy św. a potem w procesji eucharystycznej. Szczególnie prosimy dzieci i młodzież. W czwartek zakończenie Oktawy i błogosławieństwo wianków i małych dzieci. W piątek, 27 czerwca Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Jest to równocześnie Światowy dzień modlitw o uświęcenie kapłanów. Prosimy o modlitwy w tej intencji. W ten dzień nie obowiązuje post piątkowy. W tym dniu także uroczystość odpustowa u naszych Sióstr Sercanek. Msza św. w kaplicy o godz. 7.00, a następnie możliwość adoracji Najświętszego Sakramentu do godz. 12.00. Zapraszamy do wspólnej modlitwy. W